

Drugi turbozespół

elektrowni „Czechnica“

włączony do sieci

WROCŁAW. — Drugi potężny turbozespół budującej się elektrowni „Czechnica“ na Dolnym Śląsku rozpoczął normalną pracę. Stał on włączony do sieci po przeszło dwugodniowym rozruchu. Włączenie do sieci nowego turbozespołu podwoiło dotychczasową moc elektrowni.

Proletariat wszystkich krajów, łączcie się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VI. Nr 52 (1395)

czwartek, 1. III. 1956 r.

Cena 20 gr

Przygotowania przeciwpowodziowe w całym kraju

Już niedługo na rzekach

Depesza gratulacyjna
Przewodniczącego
Rady Państwa
do Prezydenta Finlandii

Jego Ekscelencja Dr Urho
Kaleva Kekkonen, Prezydent
Republiki Finlandii —

Helsinki

Z okazji objęcia przez Waszą Ekscelencję stanowiska Prezydenta Republiki Finlandii pragnę w imieniu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moim własnym wyrazić Jej serdeczne gratulacje.

Łączę życzenia szczęścia i dobrostanu dla Waszej Ekscelencji oraz pomyślności dla narodu fińskiego.

Aleksander Zawadzki

Przewodniczący
Rady Państwa
Polskiej
Rzeczypospolitej Ludowej

K. J. Woroszyłow
przyjął

Vincenta Auriola

MOSKWA. — Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow przyjął w dniu 29 lutego tegoż prezydenta Francji Vincenta Auriola. V. Auriolowi towarzyszyli ambasador Francji w ZSRR M. Dejean oraz radca ambasady J. Lantier.

Na przyjęciu obecni byli sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. M. Piegow, zastępca ministra spraw zagranicznych N. T. Fiodorenko, sekretarz protokołu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR G. I. Fomin.

Przyjęcie upłynęło w przyjaznej atmosferze.

o mówi termometr?

W środę o godz. 21 termometr wskazywał:

W Białymstoku — 0 st.;

W Szczecinie, Wrocławiu i Łodzi — plus 3 st.;

W Warszawie, Poznaniu, Olsztynie i Stalinogrodzie — plus 4 st.

Polscy członkowie
Niemieckiej Akademii
Sztuk Pięknych w NRD



28 lutego br. w ambasadzie NRD w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia pism mianujących członkami — korespondentami Niemieckiej Akademii Sztuk Pięknych: T. Kuliste-wicz, L. Kruczkowski, Z. Lissa i W. Jakubowska.

NA ZDJĘCIU: ambasador Heymann wręcza pismo Wandzie Jakubowskiej.

CAF — fot.



ruszą lody

Pogoda na razie sprzyja
ale nie wolno szczędzić sił
w celu zapobieżenia powodzi

WARSZAWA. — Pod przewodnictwem wiceministra Spraw Wewnętrznych Ryszarda Dobiesza odbyło się 29 lutego br. w Warszawie kolejne posiedzenie Głównego Komitetu Przeciwpowodziowego.

W toku dyskusji nad sprawozdaniami z poszczególnych województw stwierdzono, że stan przygotowań nie wszędzie jest zadowalający.

M. in. wiele gromadzkich rad narodowych i jednostek służby drogowej zbyt opieszale oczyszcza drogi dojazdowe do mostów, co może utrudnić dotarcie na czas ekip ratowniczych i zaopatrzenia materiałowego. W wielu miejscach nie przystąpiono jeszcze do wyrebywania lodu wokół mostów w celu zapewnienia swobodnego przepływu kry. Wszystkie te niedociągnięcia — stwierdzali uczestnicy obrad — muszą być usunięte w jak najkrótszym czasie.

W czasie obrad ustalono z przedstawicielem Ministerstwa Łączności hasło „Błyskawica powodziowa“, którego podanie zapewniac będzie pierwszeństwo w otrzymaniu połączeń telefonicznych dla przekazywania meldunków o alarmowych i sprawozdań.

Jak poinformowali przedstawiciele PIHM, sytuacja atmosferyczna przedstawia się dość pomyślnie i jeżeli nie zajdą nieprzewidziane zmiany, ruszenie lodów na rzekach karpacczych nastąpi w większym ociepleniu spodziewanym około połowy marca, zaś na rzekach nizinnych — w ostatniej dekadzie miesiąca. Rzeki dorzecza Odry ruszą kilka dni wcześniej.

Lek przeciw groźnej chorobie odkryli polscy lekarze

Eisenhower
będzie kandydował
w wyborach
na prezydenta USA

NOWY JORK. — Agencja United Press donosi z Waszyngtonu, że Eisenhower oświadczył na konferencji prasowej w środę, iż wyrazi zgodę na wystawienie swej kandydatury w tegorocznych wyborach na prezydenta USA.

Delegacie z całego kraju przybywają do Paryża

Naród francuski żąda pokoju uregulowania sprawy Algeru

Wiceprezydent
Republiki Indii
odwiedzi Polskę

WARSZAWA. — Na zaproszenie Rady Państwa i Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przybędzie do Polski z kilkudniową oficjalną wizytą wiceprezydent Republiki Indii dr Sarvepalli Radhakrishnan.

Przyjazd wiceprezydenta Indii przewidziany jest w początku czerwca br.

Nerczyca lipidowa
już jest uleczalna

WARSZAWA. — Pediatrzy z kliniki chorób wewnętrznych Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie — doc. dr Raszek i dr Wyszyńska osiągnęli poważne wyniki w pracy, mającej na celu ustalenie metod leczenia nieuleczalnej dotychczas choroby dziecięcej — nerczyca lipidowej.

Choroba ta występuje głównie u dzieci, objawiając się zaburzeniami w składce krwi, w pracy nerek i innych organów oraz obrzękiem całego ciała. Nieleczona — prowadzi ona do poważnych schorzeń nerek, a często powoduje zgon. Mimo długotrwałych badań prowadzonych przez zakłady naukowo-lecznicze na Zachodzie nie ustalono tam przyczyn powstawania nerczyca, a wypadki jej wyleczenia były niesłychanie rzadkie. Stosowany ostatnio przy tej chorobie lek ACTH dawał jedynie okresową poprawę.

Lekarzom Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie, w wyniku długotrwałych obserwacji

● Ciąg dalszy na str. 2



★ Porównania — str. 3

★ Piękno ograniczone — str. 3

★ Jak budują i mieszkają Anglicy — str. 6

★ Francja nie będzie już krajem mimosy — str. 6

Upowszechnijmy kukurydzę w każdej wsi białostockiej

Chłopi olsztyńscy wezwani do współzawodnictwa Narada przodujących plantatorów

W sali konferencyjnej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku, obradował w dniu 29 lutego br. I zjazd przodujących plantatorów kukurydzy woj. białostockiego. Wzięło w nim udział ponad 200 chłopów indywidualnych, spółdzielców, przedstawicieli PGR, naukowców oraz agronomów.



Na zjazd przybyli również I sekretarz KW PZPR tow. Jan Jabłoński, sekretarz KW PZPR tow. Antoni Laskowski, wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego ZSCH ob. Franciszek Różga oraz inni zaproszeni goście.

Referat o zadaniach w dziedzinie uprawy kukurydzy w naszym województwie wygłosił kierownik WZR tow. Roman Nieborak.

W obszernym referacie omówił on osiągnięcia uprawy kukurydzy w roku ubiegłym — tzn. w okresie, kiedy kukurydza po raz pierwszy trafiła na pola Białostocczyzny.

„W minionym roku — mówił tow. Nieborak — w pierwszym roku zorganizowanej kampanii uprawy kukurydzy, osiągnęliśmy powierzchnię zasiewów sięgającą 1.400 ha. Rozumiemy wszyscy, że jest to dopiero pierwszy krok, że w ślad za tym musimy poczynić od razu kroki, aby uzyskać dalsze tysiące hektarów zasiewów kukurydzy na Białostocczyźnie...“

— „Mamy wiele przykładów wysokich plonów tej cennej rośliny (nawet w nie sprzyjających warunkach, jakie zaistniały w roku ubiegłym) uzyskanych dzięki zastosowaniu właściwej agrotechniki. Np. spółdzielnia

■ Ciąg dalszy na str. 2

Przed Zjazdem bojowników o nową wieś

W drugiej połowie marca odbędzie się w Warszawie II Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej.

Od I Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej, który odbył się przed trzema laty, zaszły głębokie zmiany na wsi, zmiany wyrażające się m. in. w dalszym umocnieniu się gospodarki zespołowej, która zdobyła dziś trwałe pozycje w życiu wsi, wyrosła na siłę, kształtującą coraz bardziej charakter i oblicze rolnictwa.

Mamy dziś na Białostocczyźnie ponad 300 spółdzielni produkcyjnych, które zrzeszają blisko 5 tys. rodzin chłopów. W ciągu tych trzech lat dzięki wyłączonej pracy spółdzielców znacznie podniosły się plony zbóż i okopowych, wzrosła hodowla spółdzielcza, wzrósł majątek zespołowy i dobrobyt spółdzielcy. Wiele spółdzielni m. in. Knorzy, Długie, Czyże, Deniski, Haćki wyrosły na spółdzielnie — milionerów i stanowią dowód bezspornej wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną gospodarką chłopską.

Oczywiście w minionym okresie mieliśmy wiele poważnych braków, niedomagań i wypażeń. Spadło znacznie, zwłaszcza w ostatnich dwóch latach, tempo powstawania nowych spółdzielni i wstępowania nowych członków do już istniejących gospodarstw zespołowych. Przyczyną tego wyraźnego osłabienia rozwoju spółdzielczości produkcyjnej były, jak stwierdziło V Plenum KC PZPR, obok zbyt słabej jeszcze bazy materialno-technicznej, przede wszystkim błędy w pracy politycznej.

A więc spadek ofensywności w walce o upowszechnienie wsi, wynikający z niezrozumienia przez nasz aktyw podstawowej zasady wskazanej przez partię: kojarzenia programowego zadania — budowania spółdzielczości produkcyjnej z jednoczesną walką o podnoszenie produkcji indywidualnych gospodarstw chłopów. Niewątpliwie na osłabienie siły gospodarczej i politycznej oddziaływanie spółdzielni na chłopów indywidualnych wpłynęła również niedostateczna troska o umocnienie istniejących spółdzielni.

V Plenum KC, wytyczając drogi rozwoju rolnictwa w 5-latec, wskazało szereg środków mających na celu przewyższenie dotychczasowych słabości ruchu spółdzielczości produkcyjnej. Stawiając zadanie znacznego przyspieszenia socjalistycznej przebudowy wsi uchwała V Plenum KC przewiduje poważny wzrost pomocy dla spółdzielni, stworzenie im specjalnych, uprzywilejowanych warunków.

Doniosłym zadaniem jest właściwe wykorzystanie tej pomocy, rozwinięcie w oparciu o tę rosnącą pomoc państwa szerokiego ruchu na rzecz umocnienia naszych gospodarstw zespołowych, na rzecz dalszego szybkiego postępu spółdzielczości produkcyjnej. Idzie przecież o kilkakrotnie szybsze tempo rozwoju spółdzielczości w planie 5-letnim na Białostocczyźnie niż w okresie 6-letni, a tego niesposób dokonać bez ulepszenia pracy organizacyjnej i politycznej.

Aby II Zjazd Spółdzielczości przyniósł spodziewane rezultaty, jego uczestnicy muszą przyjść na zjazd ze znajomością problemów swego terenu, z przemyślanymi wnioskami i postulatami, o których słuszności przekonało ich codzienne życie i praca.

● Ciąg dalszy na str. 2

Marynarze radzieccy uratowali statek grecki

MOSKWA. — 28 bm. na greckim parowcu „Hara“ płynącym z Odessy do Bosforu, nastąpiła awaria maszyn. Urządzenia sterownicze odmówiły posłuszeństwa, statek zszedł z kursu i zaczął zbliżać się do brzegu. Groziło mu rozbicie o skały przybrzeżne.

Zarząd Żeglugi Czarnomorskiej ZSRR, po odebraniu sygnału SOS ze statku „Hara“, niezwłocznie wysłał na ratunek holownik „Leniniec“ pod dowództwem kpt. Janika. Po kilkugodzinnej akcji ratowniczej statek grecki przyholowano z powrotem do portu w Odessie.

Francja nie będzie już krajem mimozy

(Korespondencja własna AR z Paryża)

O to ma się ku końcowi najzimniejszy luty, jaki Francja przeżyła w ostatnim stuleciu. A w środę 22 lutego Francja była najzimniejszym krajem w Europie zachodniej.

Wiem dobrze, że Polacy również nie mają wesołego życia tej mroźnej zimy. Ale jeśli chodzi o nas, to jesteśmy zupełnie nieprzygotowani do walki z mrozami i za każdym razem zaskakują nas one.

Sekwana jest pod lodem. Na jeziorach Łasku Bulońskiego harują amatorzy łyżew. A paryżanki, rezygnując z wrodzonej kokieterii, opatują się czym tylko mogą.

Pomyśleć, że Wybrzeże Łazurów jest pokryte grubą warstwą śniegu. Mała miejscowość nadmorska, Saint-Tropez, gdzie snobizujący intelektualiści i artyści mają zwyczaj spędzania urlopów, jest całkiem odcięta od świata na skutek śnieży. Picasso w swej nowej willi w Cannes jest unieruchomiony, ponieważ drogi jessze do wczoraj były pogrążone w zaspach. A teraz rzecz smutniejsza — Łazurów Wybrzeże straciło kwiatów i drzew owocowych o łącznej wartości 3 miliardów franków. Żegnajcie mimozy, żegnajcie oliwki...

Są całe okręgi we Francji, do których żywność dowożą na jest tylko helikopterami.

Mroz stał się przyczyną wielu tragedii. Setki ludzi, a zwłaszcza starszych, zmarło na skutek zimy. Jak zwykle w takich wypadkach główną ofiarą wybryków atmosferycznych pada biedota. I tak np. ci biedacy, którzy kupowali węgiel w małych ilościach z dnia na dzień — od paru dni nie są w stanie zdobyć choć trochę opału.

Bilans mrozów: setki zmarłych i 300 miliardów franków strat.

Zniszczone zostały olbrzymie pola upraw warzywnych. Zmarła połowa zasiewów zbóż ozimych.



W dół od Melun Sekwana zamrzła od brzegu do brzegu. Mieszkańcy Melun przechodzą rzekę po lodzie. Fot. — CAF

Rozumiecie więc, co się dzieje z cenami...

Otóż dziś na Korsyce kilo kartofli kosztuje tyle, ile dwa tygodnie temu kosztowało kilo pomarańczy. W Paryżu kilo porów, zwanych tu „szparagami biedaków”, kosztuje dziś tyle, co przed miesiącem 5 kilo pomarańczy. Ceny skaczą z dnia na dzień. I to do słowne wszystkich artykułów żywnościowych.

W okęgach przemysłowych bezrobocie zaczyna przybierać dość niepokojące rozmiary, gdyż barki, którymi przeważnie dostarczany jest do fabryk węgiel i inne surowce, zostały zablokowane w lodach zamrzniętych rzek. W Wogezach zamknięte drzwi dziesiątki fabryk włókienniczych. Robotnicy muszą się utrzymywać z zasiłków dla bezrobotnych.

Wszyscy bardzo się tu obawiają, odwilży. Tragiczne wspomnienia zeszłorocznej powodzi są u nas jeszcze bardzo żywe. Instytut Meteorologiczny zrezygnował z prognozy, co do długotrwałości mrozów (chyba z dziesięć razy pomylił się już w tej sprawie). Francuzi liczą, że może now księżyc przyniesie zmianę pogody.

DOMINIQUE DESANTI

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Półfinały Pucharu CRZZ zapowiadają się nadzwyczaj ciekawie 3 drużyny I ligi

SZACHY

BIAŁYSTOK OLSZTYN 5:5

Rozegrany w Białymstoku mecz szachowy między reprezentacjami Białegostoku i Olsztyna zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 5:5.

Poszczególne partie przyniosły następujące rozstrzygnięcia (gospodarze na pierwszym miejscu): Cywik — Grzesiak 0:1, Lapiński — Segiet 1:0, Nurkowski — Staniko 0:1, Szumowski — Katarzyński 0:1, Szurkowski — Wodziński 1:0, Bielaczek — Leokajtis 1/2:1/2, Kowalski — Kulesza 1:0, Dolżyński — Kowalówka 1/2:1/2, Bobiatyńska — Leokajtis 0:1, Dziakowska — Roszczyńska 1:0.

Hokeiści CWKS w Czechosłowacji nie sprawili zawodu

Wielokrotni mistrzowie Polski — hokeiści CWKS przebywali ostatnio na tournée w Czechosłowacji. Rozegrali tam 3 spotkania z czołowymi zespołami CSR — Tankistą Olomuniec i UDA Praga. W dwóch spotkaniach z hokeistami Tankisty, CWKS pierwszy mecz wygrał 3:2, rewanżowy zaś przegrał 2:3. Spotkanie z UDA Praga hokeiści CWKS nieznacznie przegrali w stosunku 4:5. (ko)

W piątek 2 marca br. rozpoczynają się w białostockiej hali Sparty półfinałowe spotkania w siatkówce kobiet i mężczyzn o Puchar CRZZ, z udziałem drużyn:

kobiety: Sparta Warszawa (I liga), Kolejarz Olsztyn, Stal Lublin i Kolejarz Białystok.

mężczyźni: Sparta Warszawa (I liga), Sparta Lublin (I liga), Sparta Olsztyn i Sparta Białystok.

Zwycięzcy grup zakwalifikują się do finałowych spotkań o Puchar CRZZ.

Kibice piłki nożnej — nie zwlekajcie!

Już się zgłosił pierwszy chętny na mecz do Bytomia

Jak już donosiliśmy, „Orbis” wspólnie z Zarządem Wojewódzkim Gwardii organizują wycieczkę pociągiem turystycznym do Bytomia na mecz piłkarski białostockiej Gwardii z Polonią (Bytom). Wyjazd nastąpi 10 marca o godz. 17, powrót zaś 12 marca o godz. 6.

Do tej pory zgłosił się już

W Łodzi i Zgierzu

Ciężka przeprawa czeka hokeistów Zrywu Suwałki

ŁÓDŹ (tel. wł.) — Na lodowiskach w Łodzi i w Zgierzu rozpoczynają się spotkania drużyn hokejowych o wejście do II ligi.

W rozgrywkach tych biorą udział zespoły Gwardii (Warszawa), Boruty (Zgierz), Lublinianki (Lublin), Startu (Łódź) i Zrywu (Suwałki).

Naszych chłopców czeka ciężkie zadanie, gdyż szczególnie Boruta (Zgierz) i warszawska Gwardia reprezentują dość wysoki poziom i są faworytami rozgrywek. Spodziewamy się, że hokeiści Su-

wałk dołożą wszelkich starań, aby godnie reprezentować barwy naszego województwa.

O wynikach spotkań hokeistów Zrywu informować będziemy naszych czytelników. (B.W.)

„TOTOSPORT“

stały totalizator sportowy już od 18 MARCA

Totalizator sportowy organizowany w roku ubiegłym oraz na początku br. przez PKOl, cieszył się ogromnym powodzeniem w całym kraju. W związku z tym, uchwałą rządu z 17 grudnia 1955 r., zostało powołane do życia Państwowe Przedsiębiorstwo „Totalizator Sportowy”. Instytucja ta rozpoczęła normalną pracę od 1 lutego br. i sympatycy „totka” już 18 marca przeżywać będą pierwsze emocje.

Celem totalizatora obok dostarczenia licznym sympakom sportu rozrywkę oraz popularyzowania różnych dziedzin sportu, jest zdobywanie dodatkowych środków na budownictwo sportowe. Dochód ze znaków będzie dzielony w następujący sposób: 50 proc. do podziału między grających z czego 60 proc. na nagrody I stopnia, a 40 proc. na nagrody II stopnia. Z drugich 50 proc. na budownictwo sportowe przeznacza się 30 proc., a pozostałe 20 proc. na utrzymanie przedsiębiorstwa.

Totalizator organizowany będzie co tygodniowo. Kupon zawierać będzie 12 wyników zawodów głównych oraz 2 zastępcze.

Sprzedają kupony i znaków zajmować się będzie poczta, która uruchomi specjalnych 100 punktów, gdzie kupony przyjmowane będą do godz. 19-iej w piątek każdego tygodnia.

W najbliższym czasie projektowane jest wprowadzenie tzw. kuponów uniwersalnych bez zestawienia par. Uczestnicy wpisując je będą sami po ogłoszeniu ich przez radio, w prasie oraz specjalnym tygodniku „Totalizator”. Zestaw par ogłoszony będzie na 8 dni przed zawodami. Konkurs jest ważny wtedy, gdy rozegranych zostanie co najmniej 8 spotkań, w innym wypadku wszystkie pieniądze przechodzą na następny konkurs.

„Totosport” rozpocznie działalność wraz z inauguracją rozgrywek I i II ligi piłkarskiej, tzn. 18 marca. Kupon zawierać będzie jedynie 12 zawodów głównych, tym razem 2 spotkań zastępczych nie będzie. Uczestnicy muszą odgadnąć wyniki następujących spotkań: Budowlani Opole — Stal Sosnowiec, Górnik Zabrze — Ruch Chorzów, Gwardia Warszawa — LKS Włocławek, Kolejarz Poznań — Garbarnia Kraków, Lechia Gdańsk — CWKS Warszawa, Wisła Kraków — Gwardia Bydgoszcz, Cracovia Kraków — AKS Chorzów, Górnik Bydgoszcz — GKS Katowice, Górnik Bytom — Naprzód Lipiny, Górnik Wałbrzych — Polonia Bytom, Sparta Luban — Warta Poznań oraz Stal Mielec — CWKS Kraków.

Trzy korzyści z halowych startów lekkoatletów

Imprezy halowe nie zdobyły sobie u nas dotychczas prawa obywatelstwa. A szkoda, gdyż białostocka hala Sparty pozwala w szerokim i masowym zakresie planować starty zimowe przede wszystkim w konkurencjach technicznych. Ze tak nie jest, należy winić WKKF, który nie urządził mistrzostw województwa, a zrzeszenia sportowe, że nie organizują imprez towarzyskich.

Mistrzostwa lekkoatletyczne Białegostoku w hali mimo słabej organizacji i złego wyposażenia (brak bloków startowych, progu do kuli, większej ilości mat, materaców, za mało piasku w piaskownicy) były bardzo pożyteczne.

Zawody te w dużej mierze dały nam odpowiedź na pytanie, czy okres zimowy należy być wykorzystany przez zawodników. Przykładem może być Siergiejewicz. Po raz pierwszy w okresie zimowym zawodnik po solidnym treningu uzyskał dobry rezultat — 3,40 m w skoku o tyczce. Po usunięciu braków technicznych zawodnik ten może w lecie osiągnąć wynik w granicach 3,70 — 3,80. Zwycięzca w trójskoce z rozbiegu Suchowski (13,14 m) znany jest z pilnego treningu przeprowadzanego samotnie, ale według planu trenera Gurzydy.

Wiemy, że pracownicy spędzili dotychczas zimę Lelusz, Jesionek, Werpachowska, Godlewski, Krzywicki, w przeciwnieństwie do pozostałych, którzy nie doceniają korzyści treningu w okresie zimowym. Należy stwierdzić, że

kto pracuje zimą ten może liczyć na sukcesy nie tylko w zawodach halowych, ale też i w pełni sezonu.

I to jest pierwsza korzyść z ostatnich mistrzostw halowych.

Rak większej ilości startów w zawodach kontrolnych występował najwyraźniej u sprinterów. Pokazali oni wprawdzie dynamiczny bieg, jednak ze słabym technicznie startem i jeszcze gorszym opanowaniem nerwowym. Niespotykana dotąd ilość falstartów wyeliminowała przed czasem Halickiego i Marcuzka. Brak kompletnego przygotowania wykazały zawodniczki i zawodnicy w skoku w dal z wyjątkiem Jesionek i Jaltuszewskiego. Skoki były bardzo niemrawe, a skoczkowie skakali bez żadnego stylu, w czym przodował Zakarzeki mający wszelkie dane do osiągnięcia lepszego wyniku niż 5,60.

Dlatego też starty w hali są świetną okazją do skontrolowania wykonania technicznego konkurencji, do usunięcia posiadanych błędów.

I to jest druga korzyść tych zawodów.

Zawody halowe mogą być bardzo atrakcyjne i stać się punktem zainteresowania dla licznych zwolenników lekkoatletyki oraz mogą przyciągać do hali wielu kibiców. Będzie to trzecia korzyść z tych niedocenianych dotąd u nas imprez.

(4)

Jak budują i mieszkają Anglicy

W związku z toczącymi się u nas dyskusjami na tematy budownictwa mieszkaniowego i architektury zwróciliśmy się do kilku znawców tych zagadnień z prośbą o poinformowanie czytelników, jak wyglądają te sprawy w innych krajach. Ostatnio grupa polskich specjalistów badała w Anglii zagadnienia mieszkaniowe, problemy budownictwa i architektury. Poniżej podajemy garść uwag członka delegacji, prof. dr. Michała Kaczorowskiego, o angielskim budownictwie mieszkaniowym.

Anglia, to kraj zasobny w kamień. Z kamienia budowano tu przez wieki; drobne rozproszone budownictwo wykorzystuje ten lokalny surowiec jako podstawowy materiał konstrukcyjny; oczywiście na niektórych obiektach kamień jest używany jako okładzina. Równocześnie Anglia jest krajem cegły. Bogate pokłady doskonałej gliny na południowym wschodzie kraju zalegają płytko pod powierzchnią ziemi. W oparciu o te złoża wyrósł drugi podstawowy materiał budowlany — ceramika: a więc cegła pełna, drażna i dachówki.

Jeśli chodzi o inne materiały budowlane, to rośnie produkcja i zużycie cementu, rośnie też — mimo zaleceń oszczędnościowych — zużycie stali nie tylko konstrukcyjnej, ale i na wykonanie futryn drzwiowych o-

raz futryn i ram okiennych. Małe natomiast zużycie drewna, choć w charakterystycznym dla Anglii budownictwie domów jednorodzinnych nadal stosowane są stropy i schody drewniane. Szerokie zastosowanie w budownictwie angielskim mają gips, mimo że sprowadzany jest z bardzo daleka — z Nowej Zelandii i Jamajki.

SKROMNOŚĆ I OSZCZĘDNOŚĆ

Kalkulacja i przyzwyczajenie sprawiają, że Anglicy wolą domy jednorodzinne. W tego typu budynkach mieszka około 94 proc. ludności, a tylko 6 proc. — w domach wielorodzinnych. Wedle obliczeń angielskich, koszt budowy mieszkania w budynku wielorodzinnym jest wyższy o ponad 40 proc. od kosztu budowy domu jednorodzinne. A więc budynek ten jest wznoszony na fundamentach płytystych, na głębokości 1,20 m i nie posiada piwnicy; mury zewnętrzne lekkie, dwuwarstwowe. Okna są pojedyncze; ogrzewanie piecykami elektrycznymi nabywanymi przez użytkow-

nika, niekiedy — w tzw. pokoiu dziennym — bywają kominki gazowe. Przewody instalacyjne nie są kryte, brak strychu czy innego miejsca na suszenie bielizny.

Wysokość od podłogi do sufitu wynosi 2,61 m, a w kondygnacji górnej — 2,44 m, z tym, że może być obniżona dla parteru do 2,46 m i dla kondygnacji górnej — do 2,29 m. Te zmniejszone wysokości są często stosowane. Mieszkania są rozwiązywane bardzo oszczędnie, przedpokojów, korytarzy i schodów — z reguły występują tu 2 kondygnacje. Największy pokój — z miejscem na stół jadalny — nie przekracza 20 m kw. Jeśli miejscem spożywania posiłków ma być kuchnia, wówczas pokój małe do 14 — 16 m kw. Pokoje sypialne jednoosobowe liczą 6 m kw., dwuosobowe w zasadzie 10 m kw.

W domach wielorodzinnych mieszkania są znacznie lepiej wyposażone. We wszystkich większych zespołach mieszkaniowych instaluje się centralne ogrzewanie. Dużą wagę zwraca się na izolację akustyczną. Gospodarowanie powierzchnią jest oszczędne. Mieszkanie 2-pokojowe — wedle zaleceń angielskich — zajmuje 43—45 m² powierzchni (wg norm polskich 41—50 m² powierzchni użytko-

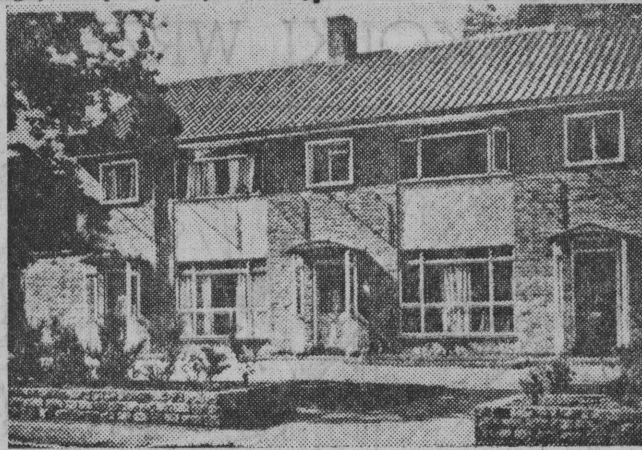
wej); mieszkanie 3-pokojowe zajmuje 49—62 m² powierzchni (w Polsce od 51—58 m² powierzchni użytkowej).

DUŻE BUDOWNICTWO I MAŁE PERSPEKTYWY

Rzecz charakterystyczna, iż w Wielkiej Brytanii tak dalece przedkłada się mieszkanie w domach jednorodzinnych nad lokale w dużych blokach, że w osiedlach podmiejskich jak i w nowych miastach (Crawley, Harlow itp.) architekti, którzy ze względów plastycznych chcą

wznosić większą ilość obiektów wyższych dla właściwego ukształtowania miasta, nie znajdują amatorów na mieszkanie w budynkach wielokondygnacyjnych.

Angielskie budownictwo mieszkaniowe jest niewątpliwie dość znaczne. Ilość budowanych mieszkań przekracza 350 tys. rocznie, tzn. osiąga poziom przedwojenny. Ale perspektywy dalszego rozwoju bynajmniej nie są jasne. Trzeba przypomnieć, że podstawowym inwestorem w budownictwie mieszkani-



wym są organizacje samorządowe. Prowadzone przez nie budownictwo rozwija się w oparciu o pomoc państwa, które pokrywa część oprocentowania pożyczek zaciąganych na cele budowlane, przyczyniając się w ten sposób do obniżenia czynszów.

Obecnie, w związku z odpięciem dewiz, rząd w Wielkiej Brytanii prowadzi politykę deflacyjną. I z tych to przyczyn, na zjeździe konserwatystów w Bournemouth w początku października ub. r. minister Oświaty, David Eccles, stwierdził, że budownictwo mieszkaniowe miało pierwszeństwo w r. 1951, po objęciu władzy przez konserwatystów, ale dziś niektóre fragmenty programu mieszkaniowego muszą ustąpić z czołowego miejsca. „The New Statesman and Nation” z 28 stycznia 1956 r. stwierdza, że „dla przyczyn zarówno ekonomicznych, jak i politycznych rząd zdecydował maksymalnie okroić publiczne budownictwo mieszkaniowe”. I dalej podaje, że władze samorządowe nie będą mogły budować dla potrzeb ogólnych, a nawet wątpliwe jest czy będą miały osiągnięcia w walce ze „slumsami” i w budowie nowych miast dla odciążenia wielkich ośrodków miejskich.

Prof. dr MICHAŁ KACZOROWSKI